

Sygn. akt II C 1325/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SO Magdalena Antosiewicz
Protokolant:	Bartłomiej Ściechowski

po rozpoznaniu w dniu 4 sierpnia 2021 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa K. B. i A. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

### **o zapłatę**

I. ustala, że umowa kredytu hipotecznego indeksowanego do CHF nr (...) z dnia 21 kwietnia 2009 r. zawarta pomiędzy powodami K. B. i A. B. a pozwanym (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. wraz z aneksami z 30 marca 2010 r. i 19 czerwca 2012 r. jest nieważna;

II. ustala, iż pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. winien ponieść w całości koszty procesu, zaś szczegółowe wyliczenie kosztów procesu pozostawia referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Sygn. akt II C 1325/19

## UZASADNIENIE

K. B. i A. B. 29 sierpnia 2019 r. (data nadania k.99) wnieśli powództwo przeciwko (...) S.A. w W. o zasądzenie na ich rzecz kwoty 103.471,55 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 3 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty. Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że zawarli z pozwanym 21 kwietnia 2009 r. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Na dzień wytoczenia powództwa w ramach przedmiotowej umowy powodowie dokonali spłaty w kwocie 407.397,23 zł.

Powodowie podali, że zawarta przez strony umowa kredytowa jest nieważna, jako sprzeczna z prawem, mająca na celu obejście przepisów ustawy oraz jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, w szczególności w zakresie określoności zobowiązania (kwota i waluta kredytu) i ekwiwalentności świadczeń wzajemnych. Wskazali, że przy zawieraniu umowy nie mieli wpływu na jej treść, gdyż pozwany Bank posługiwał się wzorem umowy, który nie podlegał negocjacji. Zdaniem powodów bezskutecznymi, zatem nieobowiązującymi powodów ex tunc w świetle 385<sup>1</sup> § 1 k.c. były następujące postanowienia umowne: § 1 ust. 3a, § 6 ust. 1 w zw. z § 11 ust. 1 i 2, § 7 ust. 1 i 5, § 10 ust. 1, 2, 5 i 7, § 12 ust. 6, § 15 ust. 3, § 28 ust. 1 i 2, które nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami. Wskazali nadto, że klauzule stosowane przez bank są tożsame z postanowieniami uznanymi już za niedozwolone w orzecznictwie Sądu

Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Postanowienia o podobnym brzmieniu zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa UOKiK.

Podali, że przesłankę uznania tego typu walutowych klauzul indeksacyjnych za niedozwolone stanowi okoliczność, że kurs waluty stosowany przez banki przy indeksacji może być ustalany arbitralnie ze względu na odwoływanie się do kursów walut ustalanych jednostronnie przez bank w bankowych tabelach, przy czym w umowie Bank nie precyzyjnie na jakiej podstawie ustala te kursy. Podali, że strony umowy nie określiły zobowiązania w walucie CHF, lecz określiły zobowiązanie w walucie PLN. Bank zachował sobie uprawnienie do ustalania salda w walucie CHF. Umowa ani regulamin nie zawierają żadnego mechanizmu prewencyjnego np. w postaci ograniczenia wysokości spreadu walutowego albo ustalenia salda kredytu w złotych. Taka forma indeksacji stwarza możliwość dobrowolnego ustalania przez bank kursów walut o bliżej nieustalone kryteria. Z wyliczeń powodów wynika, że stosowane przez pozwanego Bank kursy walut były znacznie zawyżone np. w stosunku do kursów stosowanych przez NBP. Działanie Banku, polegające na przyznaniu sobie prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu i osiągnięcia w ten sposób dodatkowej, niezgodnionej indywidualnie z konsumentem korzyści, bez jego wiedzy i zgody, rażąco narusza interesy konsumentów oraz narusza dobre obyczaje. Przejaw działalności banku zmierzając do osiągnięcia nieuprawnionych korzyści polega na stosowaniu obiektywnie niesprawdzalnego mechanizmu indeksacji kredytu złotówkowego do waluty CHF. Powodowie nie mieli wiedzy odnośnie wysokości faktycznie zaciągniętego zobowiązania i wysokości spłat rat kapitałowo-odsetkowych, gdyż na podstawie spornych postanowień umownych nie można wyciągnąć jednoznacznych wniosków tak co do wysokości udzielonego kredytu jak również wysokości rat kredytowych.

W konsekwencji pobieranie przez bank, na skutek stosowania klauzul waloryzacyjnych, raty tytułem spłaty kredytu w części przewyższającej wysokość rat należnych (tj. z pominięciem przeliczenia według kwestionowanych walutowych klauzul waloryzacyjnych) stanowi świadczenie nienależne. Wobec faktu, że kredyt został udzielony w walucie polskiej, zaś klauzule waloryzacyjne nie wiążą strony powodowej, wysokość kredytu i wysokości rat spłaty powinny być obliczane jedynie w relacji do waluty polskiej.

Powodowie wskazali, że dochodzona pozew kwota stanowi różnicę pomiędzy sumą kwot pobranych przez pozwanego na podstawie umowy z wykorzystaniem nieuczciwych postanowień umownych, a sumą kwot, które byłyby należne pozwanemu na podstawie umowy w przypadku spłaty kredytu z pominięciem tych postanowień, przy uwzględnieniu 10-letniego terminu przedawnienia roszczeń (dotyczącego okresu od dnia uruchomienia kredytu do 28 sierpnia 2009 r.). W przypadku natomiast stwierdzenia nieważności umowy kredytu wskazali, że dochodzona kwota mieści w kwocie dotychczas spełnionych przez powodów świadczeń, uwzględniając dyspozycyjność z art. 321 § 1 k.p.c. (pozew k. 3-23)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu w pierwszej kolejności pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powód w całości, w tym w szczególności co do należności zapłaconych przez powodów dawniej niż 10 lat przed datą wytoczenia powództwa tj. przed 28 sierpnia 2009 r.

Pozwany zakwestionował też wyliczenia powodów, zarówno od strony matematycznej, wartości przyjętych w wyliczeniach, jak i założeń do ich sporządzenia, podnosząc zarzuty nieweryfikowalności wyliczeń wobec braku wskazania danych źródłowych przyjętych do ich sporządzenia i przyjętej metodologii.

Dalej pozwany podniósł zarzut nieudowodnienia roszczenia. Zaprzeczył, aby postanowienia dotyczące waloryzacji były abuzywne. Wskazał, że umowa taka jest dopuszczalna w świetle polskiego porządku prawnego. Podał, że zgodnym zamiarem stron dla zawarcia umowy nie było osiągnięcie przez bank dodatkowych wpływów, ale umożliwienie skorzystania z oprocentowania właściwego dla CHF. Odniósł się także do kwestii wpływu orzeczeń Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na niniejszą sprawę, wskazując, że powodowie wywodzą zbyt daleko idące skutki. Wskazał, że sąd ten dokonuje kontroli abstrakcyjnej.

Pozwany zaprzeczył również, aby klauzule te naruszały dobre obyczaje i interes konsumenta. Wskazał, że kredytobiorcy we wniosku kredytowym wnioskowali wprost o udzielenie im kredytu waloryzowanego kursem CHF. Waloryzacja kwoty udzielonego kredytu kursem CHF stanowiła zatem istotny i oczekiwany element stosunku zobowiązaniowego stron. Kwestionowanie przez powodów prawa banku do publikowania własnych tabel kursowych i uwzględnienie ich przy obliczaniu wysokości poszczególnych rat kredytu i dla wyrażenia kwoty udzielonego kredytu w walucie waloryzacji nie może skutkować podważeniem samej istoty kredytu jako kredytu waloryzowanego.

Ponadto podał, że treść danego wariantu umowy przewidywała dla kredytobiorcy możliwość uzyskania korzyści w postaci niższego oprocentowania. Na każdym etapie wykonywania umowy możliwa była zmiana waluty waloryzacji, jak i całkowite wyeliminowanie waloryzacji z umowy. Regulamin stanowiący integralną część umowy zawierał kompleksową regulację dotyczącą zasad waloryzowania kwoty udzielonego kredytu i zasad jego spłaty oraz dotyczącą przesłanek i czynników zmiany kursów walut i spreadu walutowego, z jednoczesnym wskazaniem definicji pojęć „spread walutowy”, „tabela kursowa (...) Banku S.A.". Podkreślił, że sposób wykonywania umowy ma istotne znaczenie dla oceny tego, czy sporne postanowienia mają charakter niedozwolony. Ponadto podniósł, że powodowie nie udowodnili, że w chwili zawierania umowy treść spornych klauzul naruszała dobre obyczaje i interes powodów w sposób rażący, choćby poprzez odwołanie się do kursu z tabeli banku z dnia uruchomienia kredytu, czy spłaty pierwszej raty i wykazanie, że kurs ten odbiegał od kursów rynkowych w sposób umożliwiający przyjęcie, że do takiego rażącego naruszenia interesów w ogóle doszło.

Pozwany stwierdził także, że nawet gdyby przyjąć częściową abuzyjność umowy kredytu, (w części odsyłającej do tabel kursowych), to należałoby uznać, że właściwym przelicznikiem kursowym, zarówno przy wypłacie, jak i spłacie kredytu, jest kurs rynkowy.

Odnosząc się do zarzutu braku ekwiwalentności świadczeń, pozwany podał, że istotą wzajemności świadczeń nie jest ich ekwiwalentność w ujęciu matematycznym czy rachunkowym, ale przeświadczenie stron stosunku prawnego, oceniane subiektywnie, że świadczenie jednej ze stron jest odpowiednikiem świadczenia drugiej strony. Strony taki konsensus osiągnęły, czego wyrazem jest zawarcie umowy kredytu.

Pozwany zaprzeczył, że zarzutom o arbitralności tabel kursowych banku. Podał, że kurs tabeli Banku, podobnie jak kurs ustalany przez NBP podąża zawsze za bieżącymi danymi rynkowymi. Kursy walutowe obowiązujące klientów banków, w tym banku pozwanego, zmieniając się tak jak zmienia się sytuacja na rynku międzybankowym, zgodnie z dyrektywami wskazanymi w kwestionowanych przez powodów postanowieniach wzorców umownych. Odnosząc się do problematyki spreadu walutowego pozwany wskazał, że kursy walut publikowane przez NBP nie są kursami rynkowymi, ale kursami sprawozdawczymi i nie obrazują rzeczywistej ceny, po jakiej dochodzi do wymiany walut. Podkreślił, że kursy walut w tabeli kursowej pozwanego w okresie wykonywania umowy były najniższe na rynku. Pozwany w spornym okresie stosował też najniższe spready na rynku spośród konkurencyjnych banków oferujących kredytu waloryzowane i denominowane kursami walut obcych. (odpowiedź na pozew k. 106-156)

Pismem złożonym 8 września 2020 r. (k. 489) powodowie zmodyfikowali powództwo wnosząc o ustalenie, że umowa kredytowa nr (...) z 21 kwietnia 2009 r. zawarta przez nich z poprzednikiem prawnym pozwanego ( (...) Bank S.A. w W.) wraz z aneksami z 30 marca 2010 r. i 19 czerwca 2012 r. jest nieważna. Ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia powyższego żądania, wniesli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 103.471,55 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że ich interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności umowy wynika przede wszystkim z faktu, że rozstrzygnięcie tego żądania ostatecznie zakończy spory stron niniejszego postępowania co do dalszego trwania stosunku prawnego (pismo k. 484-486).

Odpowiadając na rozszerzenie powództwa pozwany wniósł o oddalenie go w całości, w tym również w zakresie w jakim powództwo zostało rozszerzone. Zaprzeczył jednocześnie, że powodowie posiadają interes prawny w żądaniu

ustalenia, gdyż przysługuje im dalej idące żądanie. W pozostałym zakresie podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. (pismo k. 510-522)

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 8 stycznia 2019 r. A. B. zawarła z deweloperem umowę rezerwacyjną, na mocy której deweloper zobowiązał się do rezerwacji na rzecz powódki budynku jednorodzinnego oznaczonego w projekcie architektonicznym numerem (...), położnym w S. przy ul. (...), składającym się z parteru i garażu oraz piętra o powierzchni ok. 120,92 m<sup>2</sup>. Rezerwacja miała zostać dokonana pod warunkiem zapłaty przez rezerwującego zadatku na poczet ceny zakupu w kwocie 5 000 zł w dniu podpisania niniejszej umowy lub przed jej podpisaniem. Umowa przedwstępna sprzedaży budynku i gruntu i udziału w części wspólnej nieruchomości miała zostać zawarta do 28 lutego 2009 r. Cena sprzedaży budynku oraz gruntu miała zostać ustalona w przedwstępnej umowie sprzedaży i wynieść miała 579.940 zł (umowa rezerwacyjna nr (...) k. 179-180v).

Powodowie zdecydowali się zaciągnięcie kredytu na sfinalizowanie ww. transakcji. W tym celu udali się do centrum finansowego (...), gdzie przedstawiciel Banku P. D. zaproponował powodom kredyt waloryzowany do CHF, wskazując że kredyt ten będzie o wiele tańszy niż kredyt złotówkowy i zapewniając o stabilności kursu waluty CHF. Pracownik Banku informował powodów, że kredyt zostanie wypłacony w złotych. Powodowie próbowali negocjować ustalone w umowie warunki zabezpieczenia niskiego wkładu własnego, jednak byli zapewniani, że umowa jest standardowa i nie ma możliwości zmiany jej treści. ( zeznania powoda k. 539-541, zeznania powódki k. 541-542)

Wnioskiem o udzielenie kredytu hipotecznego z 9 stycznia 2009 r. powodowie wnieśli do (...) Banku o udzielenie kredytu w kwocie 685.000 zł w walucie CHF na okres 540 miesięcy. Wskazali na system spłat równych rat kapitałowo-odsetkowych, a jako termin spłaty wskazali ostatni dzień każdego miesiąca. W rubryce średnie miesięczne wynagrodzenie netto z powód wpisał kwotę 15.000 zł a powódka o. Wskazali, że posiadają zobowiązanie w postaci kart kredytowej w (...) w wysokości 1000 zł a średnie miesięczne wydatki określili na kwotę 5000 zł. Powód wskazał, że zatrudniony jest na umowę o pracę spółce akcyjnej leasingującej (...)w (...) (...) z siedzibą w I.na stanowisku analityka biznesowego od 1 roku i 1 m-ca. Powódka podała, że wykonuje wolny zawód producenta (...), jednak obecnie nie pracuje.

Jako zabezpieczenie powodowie zaproponowali hipotekę na nieruchomości nabywanej, ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wraz z przelewem praw z polisy oraz cesję praw z umowy ubezpieczenia na życie. Jako przejściowe zabezpieczenie wskazali ubezpieczenie kredytu. Wykonano też kalkulację zdolności kredytowej. (wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego wraz z załącznikami k. 241-252v, kalkulacja zdolności kredytowej k. 255-255v, zeznania powoda k. 539-541, zeznania powódki k. 541-542)

W związku ze złożonym w dniu 9 stycznia 2009 r. wnioskiem o udzielenie kredytu powodowie złożyli oświadczenie o przystąpieniu do promocji kredytu hipotecznego (...) oraz zobowiązali się od zasilania rachunku (...) prowadzonym przez (...) pełną kwotą wynagrodzenia z tytułu wysokości nie niższej niż dwukrotność miesięcznej raty kapitałowo – odsetkowej płatnej w danym miesiącu, nieprzerwanie przez 5 lat od uruchomienia kredytu o korzystanie z dowolnej karty kredytowej (...) wykonując transakcje na kwotę nie mniejszą niż 1500 zł na kwartał. W przypadku niedopełnienia ww. zobowiązań wyrazili zgodę na podwyższenie marży kredytu hipotecznego do marży standardowej zapisanej w umowie kredytu ( oświadczenie o przystąpieniu do promocji k. 211v-212).

W dniu 3 lutego 2009 r. powodowie złożyli pisemnie oświadczenie, że wnioskuje o kredyt waloryzowany kursem franka szwajcarskiego (oświadczenie k. 245).

W dniu 10 kwietnia 2009 r. powodowie zawarli z deweloperem umowę przedwstępną sprzedaży i umowę o wybudowanie domu, na podstawie której deweloper zobowiązał się sprzedać powodom prawo własności gruntu o powierzchni ok. 210 m<sup>2</sup>, w tym prawo własności zarezerwowanego budynku mieszkalnego jednorodzinnego w układzie szeregowym, o pow. około 120,92 m<sup>2</sup>, wykończonego „pod klucz” wraz z udziałem w prawie własności w części

wspólnej nieruchomości za łączną cenę 579.940 zł brutto a powodowie zobowiązali się za tę cenę kupić powyższą nieruchomość do majątku wspólnego. Cena sprzedaży zapłacona miała być przez kupujących w dniu podpisania przyrzeczonej umowy sprzedaży nieruchomości i udziałów w nieruchomości przed jej podpisaniem w formie przelewu na rachunek bankowy inwestora w dwóch ratach: zaliczka w kwocie 405.958 zł do 1 maja 2009 r. i kwota 173.982 zł w terminie do dnia podpisania przyrzeczonej umowy sprzedaży. Termin zakończenia budowy budynku strony ustaliły do dnia 30 września 2009 r. (akt notarialny Rep. A nr (...) k. 190-197v).

W dniu 20 kwietnia 2009 r. (...) Bank S.A. wydał decyzję kredytową dot. wniosku kredytowego, zgodnie z którą powodom został przyznany kredyt hipoteczny w kwocie 685.000 zł waloryzowanej kursem CHF. (decyzja kredytowa k. 253-254v)

K. B. i A. B. zawarli 21 kwietnia 2009 r. w K. z (...) Bankiem S.A. w W. (obecnie (...) S.A.) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Jako cel kredytu wskazano „finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia od dewelopera budynku mieszkalnego jednorodzinne realizowanego na projektowanej działce gruntu o planowanej powierzchni 210 m<sup>(2)</sup> oznaczonej nr (...) przy ulicy (...) w S. (kwota: 574 940,00 zł), refinansowanie nakładów poniesionych w związku z finansowaniem przedpłat na poczet budowy i nabycia przedmiotowej nieruchomości (kwota: 5 000,00 zł) oraz finansowanie prac wykończeniowych przedmiotowego budynku (kwota: 105 060,00 zł)” (§ 1 ust. 1A). Kwota kredytu została ustalona na 685.000 zł (§ 1 ust. 2), jako walutę waloryzacji kredytu wskazano CHF (§ 1 ust. 3). W § 1 ust. 3A wskazano, że kwota waluty wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 17 kwietnia 2009 r. wg kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku wynosi 250.420,41 CHF, zastrzegając, że kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie (§ 1 ust. 3A). Okres kredytowania ustalono na 540 miesięcy tj. od 21 kwietnia 2009 r. do dnia 30 kwietnia 2054 r. (§ 1 ust. 4). Jako wariant spłaty kredytu wskazano „równe raty kapitałowo-odsetkowe”, a jako termin spłaty „ostatni dzień każdego miesiąca” (§ 1 ust. 5 i 6).

Zgodnie z § 1 ust. 7B składka miesięczna z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. wynosi 0,20% kwoty kredytu tj. 1370 zł. Na mocy § 1 ust. 7B składka jednorazowa tytułem ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wynosiła 0,0066% wartości nieruchomości. Suma ubezpieczenia wynosiła 720 000 zł. Na mocy § 1 ust. 7C składka jednorazowa tytułem ubezpieczenia na życie i od niezdolności do pracy zarobkowej wynosiła 1,50% kwoty 685.000 zł tj. 10.275 zł. Po upływie 24 miesięcy od dnia uruchomienia kredytu składka miała być naliczana miesięcznie w wysokości określonej w Taryfie Prowizji i Opłat (...).

Na mocy zaś § 1 ust. 8 na dzień wydania decyzji kredytowej przez (...)Bank procentowanie Kredytu wynosiło 4,23%, w tym marża (...) 3,70%, obniżona w związku z przystąpieniem przez kredytobiorcę do promocji (...). Standardowa marża banku wynosiła 7,40%. W okresie ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. dokonanego z zgodnie z § 3 ust. 6 pkt 1, oprocentowanie ulegało podwyższeniu o 1,00 p.p. i wynosiło 5,23%. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1,00 p.p. następowało od daty spłaty najbliższej raty.

Zabezpieczeniami kredytu (§ 3) była hipoteka kaucyjna wpisana na pierwszym miejscu do kwoty 1 027 500 zł ustanowiona na nieruchomości nabywanej, przelew praw z tytułu umowy grupowego ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką określoną w pkt 1 do wysokości sumy ubezpieczenia ustalonej w umowie kredytowej, jednak nie większą niż kwota zobowiązania wobec (...) z tytułu kredytu oraz przelew praw z umowy ubezpieczenia na życie zawartej przez kredytobiorców na kwotę nie niższą niż 685.000 zł. Zabezpieczeniem miało być również ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jeżeli z upływem 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpiłaby całkowita spłata kredytu, umowa ta ulegała automatycznemu przedłużeniu, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważniał bank do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym

kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorcę tj. 4 319 zł oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji.

Ponadto powodowie złożyli oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 1 370 000 zł (§ 4 ust. 1).

Wypłata kredytu miała nastąpić w ten sposób, że kwota 574.940 zł miała być przekazana na rachunek wskazany w akcie notarialnym, kwota 5000 zł przekazana na rachunek kredytobiorcy celem refinansowania poniesionych nakładów związanych z zakupem przedmiotowej nieruchomości, a kwota 105.060 zł przekazana a rachunek kredytobiorcy tytułem finansowania prac wykończeniowych przedmiotowego budynku (§ 5 ust. 1).

W § 6 ust. 1 umowy wskazano, że spłata kredytu następuje na podstawie nieodwołalnego, przez czas trwania niniejszej umowy, zlecenia dokonania przelewu z rachunku (...). W § 11 ust. 1 kredytobiorca zleca i upoważnia (...) do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu oraz upoważnia (...) do pobierania środków pieniężnych na finansowanie składek, o których mowa w § 1 ust. 7C i 7C z rachunku (...) określonego w § 6. Niniejsze zlecenia są nieodwołalne i wygasają po całkowitym rozliczeniu kredytu. W § 11 ust. 2 umowy wskazano, że kredytodawca zobowiązany jest zapewnić na rachunku w Konto określonym w § 6, w terminach zawartych w harmonogramie spłat, środki odpowiadające wysokości wymaganej raty kapitału i odsetek.

Zgodnie z § 7 ust. 1 umowy kwota uruchomianego kredytu/transzy kredytu wyrażona w CHF jest określana na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy kredytu. Zgodnie z § 7 ust. 5 umowy wysokość kredytu wyrażoną w CHF określa się jako sumę wszystkich uruchomionych transz kredytu wyrażonych w CHF.

Kredyt oprocentowany był wg zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została w wysokości określonej w § 1 ust. 8 zdanie pierwsze. W związku z przystąpieniem kredytobiorcy do promocji (...) wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 29 stycznia 2009 r. powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku – 3,70% W przypadku niewywiązania się przez kredytobiorców z warunków promocji marżę miała zostać podwyższona do marży standardowej wskazanej w § 1 ust. 8 zdanie drugie (§ 9 ust. 1 i 2).

Bank co miesiąc miał dokonywać porównania aktualnie obowiązującej stawki bazowej ze stawką ogłaszaną przedostatniego dnia roboczego (z wyłączeniem sobót) poprzedniego miesiąca i dokonywać zmiany wysokości oprocentowania kredytu w przypadku, gdy stawka bazowa zmieniałaby się o co najmniej 0,10 p.p. (§ 9 ust. 3). Zmiany wysokości oprocentowania kredytu bank miał dokonywać najpóźniej piątego dnia roboczego miesiąca, następującego po miesiącu, w którym dokonana została zmiana stawki bazowej (§ 9 ust. 4).

Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat (§ 10 ust. 1). Harmonogram spłat sporządzany jest w CHF (§ 10 ust. 2).

Zgodnie z § 10 ust. 5 umowy „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. W § 10 ust. 7 zaznaczono, że zmiana wartości spreadu walutowego oraz kursu walutowego wpływa na wyrażona w złotych wartość rat kapitałowo – odsetkowych. W § 12 ust. 6 umowy zapisano, że „Wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym w dniu i godzinie spłaty”.

Zgodnie z § 15 ust. 3 umowy „Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności Banku z tytułu Umowy kredytowej, Bank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa”.

§ 25 umowy stanowił, że w sprawach nieuregulowanych w umowie stosuje się postanowienia „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)”. Kredytobiorca oświadcza, że przed zawarciem umowy powyższy regulamin został mu doręczony oraz, że uznaje jego wiążący charakter. W dalszej kolejności w sprawach nieuregulowanych w umowie stosuje się przepisy powszechnie obowiązującego prawa.

W § 28 umowy kredytu powodowie oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stawki bazowej oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu, obowiązującymi w (...), mają świadomość iż zmiana wysokości oprocentowania kredytu dokonana zgodnie z postanowieniami niniejszej umowy będzie wpływać na wysokość rat kredytu oraz na wzrost kosztów obsługi kredytu. Kredytobiorca w pełni akceptuje zasady zmiany stawki bazowej i zasady modyfikacji oprocentowania.

Kredytobiorcy oświadczyli również, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i że w pełni je akceptują. Kredytobiorcy oświadczyli ponadto, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe oraz ryzyko zmiany spreadu walutowego, a ich konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wysokość rat kredytu i wzrost kosztów obsługi kredytu. (umowa o kredyt hipoteczny k. 28-38) Wobec nieobecności K. B. z uwagi na zagraniczny pobyt umowa kredytu została zawarta przez pełnomocnika – J. M., ojca A. B.. J. M. przed podpisaniem umowy nie czytał jej, nie otrzymał żadnych informacji od pracownika banku. Nie domagał się żadnych informacji, gdyż wszystko zostało uzgodnione między zięciem a bankiem (zeznania J. M. – rozprawa 04.08.21).

W myśl ww. regulaminu - rozdziału IV § 1 ust. 2, (...) S.A. udzielał kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut wymiennalnych: CHF /EURO/GBP/USD według tabeli kursowej banku. W rozdziale IV Regulaminu § 1 ust. 3 wskazano, że kredyt hipoteczny waloryzowany udzielany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę. Regulamin w § 26 ust. 2 przewidywał, że wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. W § 26 ust. 3 wskazano, że wysokość rat odsetkowych i kapitałowo – odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. Zgodnie z § 36 ust. 1 w okresie spłaty kredytu/pożyczki hipotecznej (...) mógł dokonać zmiany waluty będącej podstawą waloryzowania, na pisemny wniosek kredytobiorcy. ( Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych k. 213-221)

Na mocy umowy sprzedaży zawartej 21 stycznia 2010 r. powodowie nabyli zabudowaną działkę gruntu o nr geodezyjnym (...) o powierzchni 217 m<sup>2</sup> i niezabudowaną działkę gruntu o nr geodezyjnym (...) o powierzchni 86 m<sup>2</sup> położone w miejscowości S. przy ul. (...) za kwotę 579.940 zł. Powodowie zamieszkują w przedmiotowym budynku. W nieruchomości tej nigdy nie była prowadzona działalność gospodarcza (akt notarialny Rep. A nr (...) z 21 stycznia 2010 r. k. 198-204v, zeznania powoda k. 539-541).

Umowa kredytowa była zawierana w siedzibie pozwanego Banku. Powodowie dzień przed podpisaniem umowy (20 kwietnia 2021 r.) otrzymali treść umowy na maila (zeznania powoda k. 539-541, zeznania powódki k. 541-542)

W dniu podpisania umowy kredytowej (21 kwietnia 2009 r.) powodowie złożyli dyspozycję uruchomienia kredytu, poprzez rozdysonowanie kwoty 405.958 zł w ten sposób, aby kwota 400.958 zł została przelana na rzecz dewelopera, a kwota 5.000 zł na rachunek powoda. Jako datę proponowanego odblokowania środków wskazano dzień 23 kwietnia 2009 r. (dyspozycja uruchomienia kredytu hipotecznego k. 256)

Transza kredytu uruchomiona została w dniu 24 kwietnia 2009 r. (potwierdzenie uruchomienia kredytu k. 257)

W dniu 20 maja 2009 r. powodowie złożyli dyspozycję uruchomienia transzy kredytu w kwocie 105.060 zł wnosząc aby kwota ta została przelana na rachunek powoda. Jako datę proponowanego odblokowania środków wskazano dzień 1 czerwca 2009 r. (dyspozycja uruchomienia transzy kredytu k. 258)

Transza kredytu uruchomiona została w dniu 3 czerwca 2009 r. (potwierdzenie uruchomienia kredytu k. 259)

W dniu 26 października 2009 r. powodowie złożyli dyspozycję uruchomienia transzy kredytu w kwocie 173.982 zł wnosząc aby kwota ta została przelana na rachunek dewelopera. Jako datę proponowanego odblokowania środków wskazano dzień 30 października 2009 r. (dyspozycja uruchomienia transzy kredytu k. 261)

Transza kredytu uruchomiona została w dniu 3 listopada 2009 r. (harmonogram spłat kredytu k. 262-268v)

Powodowie zaczęli spłacać kredyt 1 czerwca 2009 r. Od początku spłacają kredyt w PLN (zaświadczenie k. 68-73)

Aneksem do umowy kredytu zawartym w dniu 30 marca 2010 r. strony doprecyzowały przeznaczenie środków z kredytu poprzez wskazanie oznaczenia ewidencyjnego działek gruntu, na którym znajdował się finansowany z kredytu budynek mieszkalny. (aneks k. 42) Natomiast aneksem do umowy kredytu z 19 czerwca 2012 r. strony wskazały nr księgi wieczystej prowadzonej dla przedmiotowej nieruchomości. (aneks k. 43-44)

Pismem datowanym na 8 kwietnia 2019 r. powodowie złożyli reklamację dotyczącą umowy kredytowej nr (...). Wskazali, że (...) S.A. zastosował w umowie dwie klauzule niedozwolone według Rejestru Klauzul Niedozwolonych UOKIK tj. § 10 pkt 5 i § 7 pkt 1 i zwrócili się z prośbą o wykreślenie tych klauzul z umowy, przeliczenie harmonogramu spłat od początku na podstawie umowy w nowym brzmieniu (po wykreśleniu obu punktów), a więc w PLN i wypłacenie nadpłaconych do tej pory odsetek wraz z odsetkami ustawowymi (reklamacja k. 76).

Pismem z 10 maja 2019 r. pozwany Bank poinformował powodów o negatywnym rozpatrzeniu reklamacji (pismo k. 77-79).

Pismem z 23 lipca 2019 r. powodowie za pośrednictwem pełnomocnika wezwali (...) S.A. w W. do zapłaty kwoty 140.543,15 zł w terminie 7 dni od dnia doręczenia pisma. W uzasadnieniu wskazali, że w umowie kredytu hipotecznego nr (...) z 21 kwietnia 2009 r. zastosowane zostały niedozwolone klauzule umowne, w szczególności w odniesieniu do zapisów: § 1 ust. 2, 3, 3a w zw. z § 7 ust. 1 i 5, § 10 ust. 1, 2 i 5. Klauzule te jako bezskuteczne względem konsumentów powodują, że umowa podlega rozliczeniu z wyłączeniem powyższych postanowień. Wskazali, że z tytułu uruchomienia kredytu i jego spłaty w okresie od kwietnia 2009 r. do lipca 2019 r. powstała nadpłata, na którą składa się kwota 74.890,74 zł tytułem nadpłaty należności odsetkowych i kwota 65.652,41 tytułem należności kapitałowej (ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 88-89). Pismo to pozwany bank rozpoznał negatywnie (pismo z 5 sierpnia 2019 r. k. 93-95).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny sprawy na podstawie powołanych dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana w toku postępowania. Pozostałe dokumenty przedkładane przez strony, które nie zostały przywołane powyżej, nie miały znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd wziął pod uwagę dowód z przesłuchania stron przeprowadzonego na podstawie art. 299 k.p.c. i ograniczonego do przesłuchania powodów. Z przesłuchania wynika, że powodom przedstawiono kredyt w CHF jako najbezpieczniejszy i najkorzystniejszy dla nich, odradzając równocześnie kredyt w PLN. Zeznania J. M. w ocenie Sądu były wiarygodne i stanowiły również podstawę ustalenia stanu faktycznego.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo główne podlegało uwzględnieniu w całości.



W niniejszej sprawie powodowie ostatecznie domagali się w pierwszej kolejności ustalenia nieważności umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawartej z poprzednikiem prawnym pozwanego w dniu 21 kwietnia 2009 r.

Sporna umowa, zatytułowana „Umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF”, została zawarta pomiędzy powodami, zwanymi w umowie kredytobiorcą oraz pozwanym, określonym w umowie jako kredytodawca. Zgodnie z jej postanowieniami pozwany bank udzielił powodom kredytu w kwocie 685.000 zł na budownictwo mieszkaniowe. Kredytobiorca zobowiązał się zaś do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz opłatami i prowizjami wynikającymi z umowy i aktualnego cennika w oznaczonych terminach spłaty. Tak określone podstawowe prawa i obowiązki stron nie pozostawiały miejsca na wątpliwości, że będąca przedmiotem sporu umowa to umowa o kredyt.

Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. z 2017 r., nr 1876 j.t ze zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Jak stanowi ust. 2 art. 69 prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje i warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Powodowie powództwa żądali ustalenia nieważności umowy kredytu zawartej z bankiem 21 kwietnia 2009 r. Podstawą takiego żądania jest przepis art. 189 k.p.c., zgodnie z którym „powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny”.

Warunkiem koniecznym dochodzenia roszczenia na podstawie tego przepisu jest zatem wykazanie przez powodów, że posiadają oni interes prawny. W judykaturze wskazano, że o występowaniu interesu prawnego w żądaniu ustalenia świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tym postępowaniu sporu między stronami, natomiast przeciwko jego istnieniu – możliwość uzyskania przez powoda pełniejszej ochrony w drodze innego powództwa (tak wyrok SN z 15.05.2013 r., III CSK 254/12, LEX nr 1353202). Interes ten należy rozumieć zatem szeroko. Pojęcie to powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądu w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej, której nie można się domagać w drodze innego powództwa (tak wyrok SN z 31.01.2008 r., sygn. II CSK 378/07, LEX nr 863958).

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną, czyli istniejącą rzeczywiście, a nie tylko hipotetycznie (np. w subiektywnym odczuciu strony). Wyrok zasądający Sąd może zatem wydać tylko wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Praktycznie rzecz biorąc, interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka. Wyrok uwzględniający powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa ma charakter deklaratoryjny (wyrok SN z dnia 9.02.2012 r., III CSK 181/11, wyrok SN z dnia 14.03.2012 r., II CSK 252/1; wyrok SN z dnia 19.09.2013 r., I CSK 727/1).

Brak interesu prawnego, zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie i akceptowanym w doktrynie poglądem ma miejsce wówczas, gdy stan niepewności prawnej może być usunięty w drodze dalej idącego powództwa (np. o zasądzenie). Ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa jest wtedy jedną z przesłanek uwzględnia bądź oddalenia owego dalej idącego powództwa (zob.: wyrok SN z dnia 21.03.2006 r., V CSK 188/05).

Powodom przysługuje interes prawny w dochodzeniu tak sformułowanego żądania. Pozytywne rozstrzygnięcie pozwoli bowiem uniknąć ewentualnych sporów w przyszłości w zakresie wysokości świadczenia pieniężnego należnego bankowi. Umowa z 21 kwietnia 2009 r. nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF została zawarta na okres 540 miesięcy tj. od 21 kwietnia 2009 r. do 30 kwietnia 2054 r. (§ 1 ust. 4). Z tego ustalenia oraz bezspornego stanowiska stron jasno wynika, że strony są nadal związane powyższą umową. Brak interesu zachodzi wtedy, gdy sfera prawna powoda nie została naruszona lub zagrożona, bo jego prawo już zostało naruszone albo powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, bo może dochodzić zobowiązania pozwanego do określonego zachowania - świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, bo powód nie traci interesu, jeżeli ochrona jego sfery prawnej wymaga wykazania, że stosunek prawny ma inną treść, w szczególności, gdy umowa jest zawarta na długi czas, a wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres (roszczenia dodatkowe zgłoszone przez powoda) nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wyniknąć z tego stosunku w przyszłości. (wyrok SA w Warszawie z dnia 25.10.2018 r., I ACa 623/17). W sprawie o ustalenie nieważności umowy jest zatem istotne, jaki skutek ta umowa wywarła w ujmowanym wielopłaszczyznowo aspekcie skutków cywilnoprawnych. Orzeczenie stwierdzające nieważność umowy niweczy skutki takiej umowy ex tunc. Z uwagi zaś na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią, jako swoisty prejudykat, ma on istotne znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłacaniem kredytu.

W przedmiotowej sprawie dopóki strony wiąże umowa powodowie nie mogą domagać się przeliczenia kredytu na złotówki czy rozliczenia umowy. Żądania te zaktualizują się w przypadku ustalenia, że zaskarżone postanowienie umowne nie wiąże stron. Interes prawny powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy w tym kontekście jest oczywisty, bowiem bez takiego rozstrzygnięcia na przyszłość o zasadach rozliczenia kredytu, nie istnieje możliwość definitywnego zakończenia sporu. Uznanie braku interesu powodów skutkowało by w istocie tym, że dopiero po spłaceniu kolejnych rat kredytu musieli by oni występować z kolejnymi żądaniami zwrotu nadpłaty. Nie istniałby bowiem mechanizm do przeliczania rat kredytu na bieżąco w sposób odmienny niż reguluje to umowa. Rozstrzygnięcie roszczenia o ustalenie nieważności umowy zniesie stan niepewności strony powodowej w zakresie wysokości rat i sposobu ich rozliczania.

Dalej należało zauważyć, że kwestia ustalenia będzie miała wpływ na roszczenie o wykreślenie hipoteki zabezpieczającej. Powództwa z art. 189 k.p.c. i art. 10 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1007, ze zm.) realizują odrębne kategorie roszczeń procesowych, stanowiące dwa niezależne środki ochrony prawnej, oparte na różnych przesłankach i zmierzające do osiągnięcia odmiennego celu. Powództwo z art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece służy uzgodnieniu treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym aktualnym na dzień orzekania. Zmierza do zaspokojenia roszczenia typu rzeczowego i pozostaje w ścisłym związku z ustrojową funkcją ksiąg wieczystych. Jest zatem właściwym instrumentem do rozstrzygnięcia sporu, której ze stron przysługuje prawo do nieruchomości objętej księgą wieczystą (tak SN w wyrokach z 16 lutego 2011 r., I CSK 305/10, OSNC – ZD z 2012 r., Nr 1, poz. 7, z 11 grudnia 2007 r., II CSK 361/07, z 19 lutego 2003 r., V CKN 1614/00, z 19 listopada 2004 r., II CK 152/04, z 21 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00, i z 10 października 1985 r., II CR 281/85, OSNC 1986 roku Nr 7 - 8, poz. 125). Nadto hipoteka wygasa na skutek wygaśnięcia wierzytelności (art. 94 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). Tymczasem jak wskazano już wyżej stosunek prawny wynikający z umowy kredytu w dalszym ciągu istnieje. Zatem dopiero dokonanie ewentualnego ustalenia nieważności umowy kredytu spowoduje możliwość wykreślenia hipoteki z księgi wieczystej.

Podsumowując rozważania w zakresie spełnienia przesłanek z art. 189 k.p.c. wskazać należy, że powodowie wykazali istnienie interesu prawnego. Powodowie zarzucali w niniejszej sprawie nieważność umowy i takiego też ustalenia żądali. Należało zatem przejść do oceny ważności zawartej przez powodów z pozwanym bankiem umowy kredytu.

O nieważności czynności prawnej decyduje jej treść lub cel. Przepis art. 58 k.c. dotyczy tylko zgodności z ustawą i zasadami współżycia społecznego treści oraz celu czynności prawnej. Oceniając ważność czynności prawnej nie można przypisywać dominującego znaczenia ani okolicznościom poprzedzającym zawarcie umowy, ani sposobowi jej wykonania. O ważności umowy orzeka się oceniając jej treść i cel z daty zawarcia umowy, a nie sposób jej faktycznego wykonania.

Stosownie do art. 353 § 1 k.c., zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do art. 353<sup>1</sup> k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przepis ten stanowi o naczelnej zasadzie prawa zobowiązań - zasadzie swobody umów.

Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień.

Nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to sprzeczne z naturą umowy. Gdy oznaczenie świadczenia zostałoby pozostawione jednej ze stron, powinno być ono w zasadzie oparte na obiektywnej podstawie, a nie pozostawione do swobodnego uznania strony, w przeciwnym razie zobowiązanie w większości przypadków byłoby nieważne, jako naruszające art. 353<sup>1</sup> k.c.

Zdaniem Sądu przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna i powinna być traktowana jako nie zawarta, czego nie sanują późniejsze czynności faktyczne i prawne, a wszelkie czynności dokonywane po zawarciu umowy powinny podlegać rozliczeniu na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd, a w szczególności na podstawie treści umowy kredytu, stwierdzić należy, że strony nie umówiły się co do głównych świadczeń umowy. Brak określenia w umowie głównych świadczeń umowy, zdaniem Sądu, prowadzi do stwierdzenia, że umowa jest w całości nieważna. Zarówno indeksacja, jak odesłanie do tabel kursowych stanowią przedmiot główny umowy, przy czym nie zostały one sformułowane jednoznacznie (brak wskazania zasad ustalania kursów, brak rzetelnej informacji o ryzyku walutowym przy jednoczesnym wykreowaniu poprzez indeksację takiego ryzyka oraz rodzaje kursów prowadzące do dalszych niejednoznaczności).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 1 kwietnia 2011 r. (III CSK 206/10, Legalis nr 419249) wskazał, że jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. Sąd Najwyższy stwierdził, że do istotnych elementów stosunku zobowiązaniowego należy obowiązek świadczenia, natomiast samo świadczenie jest jedynie realizacją tego obowiązku. Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego.

Natomiast w postanowieniu z 17 stycznia 2003 r., sygn. akt III CZP 82/02, Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli brakujące essentialia negotii uzupełnił w umowie sam bank, to składając swoje oświadczenie woli kredytobiorcy nie objęli nim tych istotnych postanowień umowy i skoro nigdy nie wyrazili na to zgody, nie doszło do zawarcia umowy o kredyt. Przywołane orzeczenie dotyczyło niewpisania w dacie zawarcia umowy do jej treści kwoty udzielanego kredytu, która następnie została dopisana przez bank. W okolicznościach niniejszej sprawy strony uzgodniły kwotę kredytu i

wpisały ją do umowy. Nie doszło natomiast do uzgodnienia wysokości świadczenia kredytobiorcy. Brak określenia tego świadczenia wynikał z pozostawienia bankowi swobody w określaniu kursów waluty, do której kredyt był indeksowany i nieokreśleniu wysokości części kapitałowej w poszczególnych ratach, co uniemożliwiało wyliczenie wysokości każdej z rat. Jak wprost wynika z umowy świadczenie kredytobiorcy miało zostać określone co do wysokości przez bank po jej zawarciu, a następnie przekazane do wiadomości kredytobiorcy.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym zasadą swobody umów, powodowie w chwili podpisania umowy powinni wiedzieć jaka jest kwota ich kredytu. Tymczasem w dniu uruchomienia kredytu początkowa kwota kredytu wyrażona w złotych polskich jest przeliczana na CHF. Poprzez jednostronne określanie kursu CHF przez bank, powodowie dowiedzieli się o wysokości kredytu w CHF przy jego wypłacie, po zastosowaniu dowolnie ustalonego przez pozwanego kursu CHF.

Zobowiązanie powodów ustalane było przez bank w walucie CHF, która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości kapitału pozostałego do spłaty oraz odsetek. Oznacza to, że nie tylko wysokość kapitału kredytu była jednostronnie ustalona przez pozwanego, lecz w każdym okresie trwania kredytu (...) S.A. naliczał dodatkowo odsetki od kapitału powstałego w wyniku zastosowania dowolnie ustalonego kursu CHF.

W tym miejscu wskazać należy na sprzeczność przedmiotowej umowy z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, który jest przepisem bezwzględnie obowiązującym, a więc jego naruszenie powinno również skutkować stwierdzeniem nieważności umowy.

Umowa kredytu jest umową dwustronnie zobowiązującą – z jednej strony bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a następnie uprawniony jest do uzyskania spłaty tej kwoty, która była oddana do dyspozycji kredytobiorcy, a kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty środków, a następnie obciążony jest obowiązkiem ich zwrotu. Przedmiotem kredytu, zgodnie z przytoczonym wyżej przepisem musi być określona kwota pieniężna. Co za tym idzie, kredytobiorca obowiązany jest do zwrotu ściśle określonej kwoty środków pieniężnych, którą oznacza kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Umowa kredytu ma również charakter odpłatny z uwagi na obciążenie kredytobiorcy obowiązkiem zapłacenia kredytodawcy odsetek i prowizji, które stanowią wynagrodzenie za korzystanie ze środków pieniężnych udostępnionych przez bank i konsensualny, gdyż wymaga uzgodnienia jej treści przez strony.

W świetle wyżej wskazanej normy bank mógł zatem czerpać zysk z umowy kredytu wyłącznie w postaci odsetek oraz prowizji. Natomiast bank w umowie zastrzegł na swoją rzecz dodatkowy zysk w postaci marży na kursie, który bank uzyskiwał poprzez dokonywanie przeliczeń waluty w oparciu o dowolnie ustalany przez siebie banku kurs waluty.

W umowie określona została wyłącznie kwota uruchomienia kredytu, tj. zobowiązanie banku do wypłaty określonej kwoty wyrażonej w PLN. Nie zostały tam jednak określone świadczenia powodów, tj. wysokość salda kredytu, sposób jego wyliczenia oraz zasady, w oparciu o które miały być określone zobowiązania w postaci spłaty rat. W konsekwencji powodowie według stanu na dzień zawarcia umowy w żaden sposób nie byli w stanie określić wysokości swojego zadłużenia (salda kredytu) i to nawet przy założeniu, że zarówno oprocentowanie, jak i kurs średni NBP waluty CHF były niezmiennie przez cały okres trwania umowy.

Wysokość zobowiązania powodów według postanowień umowy mógł bowiem dowolnie kształtować pozwany bank i wyłącznie od jego woli zależała wysokość tych świadczeń.

W przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji (indeksacji), powinien być określany w sposób precyzyjny. To znaczy taki, aby możliwe było jego obiektywne oznaczenie. W przeciwnym razie nie zostanie spełniony wymóg oznaczoności świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem – jak zasadnie wskazała strona powodowa – brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

Zatem, strony nie określiły w umowie wzajemnych głównych świadczeń stron, a taka sytuacja jest sprzeczna z naturą stosunku umowy, której istotą jest uzgodnienie jej postanowień przez strony (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Konstrukcja przyjęta przez bank we wzorcu umownym jedynie stwarzała pozory uzgodnienia z powodami istotnych warunków umowy. Podkreślić przy tym należy, że nawet bank przy zawarciu umowy nie znał jej dokładnych warunków, a tym samym nie znał jej treści. Bank nie posiadał bowiem żadnego sprecyzowanego mechanizmu ustalania marży doliczanej do kursu bazowego. W umowie nie zostały ponadto określone zasady spłaty kredytu. Umowa nie precyzowała bowiem w jaki sposób bank będzie ustalał kursy w tabelach, które miały mieć zastosowanie do dokonywanych przez powodów spłat w walucie PLN. Kursy te w świetle umowy mogły być ustalane przez pozwanego w sposób dowolny. Przyjmując zatem, że klauzula waloryzacyjna określała główne świadczenia stron przedmiotowa umowa nie została nigdy skutecznie zawarta.

Zdaniem Sądu, sprzeczność treści takiej umowy wynika z art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, a w konsekwencji w świetle art. 58 § 1 k.c. umowa jest nieważna. Warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, jest dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie.

Powodowie podnosili, iż te same postanowienia umowy kredytu (opisane powyżej) mogą być zakwalifikowane jako niedozwolone. Prowadzi to jednak do tego samego wniosku- umowa jest nieważna jako, że nie można jej wykonać.

W ocenie Sądu przedmiotowa umowa jest nieważna z przyczyn przytoczonych powyżej. Nieważność umowy wynikająca z art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego w związku z art. 353<sup>1</sup> k.c., wyprzedza przepisy o abuzywności poszczególnych postanowień umowy.

W takiej sytuacji jak niniejsza, gdy powodowie mają możliwość powołania się zarówno na nieważność umowy oraz abuzywność postanowień prowadzących do ustalenia nieważności umowy, to oni decydują czy korzystają jedynie z ochrony wynikającej z przepisów art. 385<sup>1</sup> k.c. i nast. Zatem jedynie dla porządku należy przytoczyć, iż sporne postanowienia umowy były abuzywne.

W myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powodowie wywodzili, że niedozwolone są klauzule wprowadzające nieokreślony bliżej mechanizm przeliczania waluty PLN na CHF według kursu ustalonego samodzielnie przez pozwanego bank w tabeli kursów i wskazywali, że takie postanowienia umowy skutkują nieważnością umowy. Jak zostało już wyżej wskazane w kwestionowanych przez powodów postanowieniach pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, jak również wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, poprzez dowolne niczym nieograniczone wyznaczanie w tabelach kursów kupna lub sprzedaży franka szwajcarskiego. Dotyczyło to tak uruchomienia kredytu, jak i jego spłaty. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle umowy nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego określania zobowiązań umownych, a to wysokości salda kredytu oraz rat kredytowych, a tym samym i wysokości świadczeń powodów. Pozwany zapewnił sobie możliwość uzyskania znaczących korzyści finansowych stanowiących dla powodów dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie było możliwe. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany franka szwajcarskiego, tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, skoro kurs kupna lub sprzedaży waluty obcej określony w tabeli kursowej banku zawiera marżę kupna lub marżę sprzedaży, która to wartość jest zależna wyłącznie od woli banku. Niewątpliwie zatem regulacja ta stanowi o naruszeniu przez bank dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia.

W przedmiotowej umowie wysokość świadczenia określona została w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych polskich na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez bank (uzyskując równowartość kredytu w walucie obcej), a następnie, bezpośrednio przy określaniu każdej kolejnej raty, przeliczano wskazywaną przez bank kwotę franków szwajcarskich na złotówki znów po kursach ustalanych przez bank na podstawie jego tabel, przy czym pierwsza z tych operacji odbyła się w oparciu o kurs kupna, a pozostałe dotyczące spłat rat po kursie sprzedaży. Co istotne, kurs kupna był niższy od kursu sprzedaży, a co za tym idzie, bank dokonując dwukrotnego przeliczenia kwoty zobowiązania (najpierw w momencie jego wypłaty po niższym kursie, a następnie w momencie jego spłaty po kursie wyższym) uzyskuje nadwyżkę (tzw. spread), a więc dodatkowe wynagrodzenie banku, wysokości którego w momencie zawierania umowy kredytu, konsument nie jest w żaden sposób oszacować.

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że pojęcie „dobrych obyczajów” na gruncie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. powinno zostać odniesione do „szeroko rozumianego szacunku drugiego człowieka, wskutek czego sprzeczne z nimi są działania wykorzystujące m.in. niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony, naruszenie zasady równorzędności stron” (K. Zagrobelny [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 2; red. E. Gniewek; Warszawa 2006, s. 593, nb 9). Powyższe stanowisko jest tożsame z zapatrywaniami wyrażonymi w orzecznictwie, w tym m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r. (I CK 832/2004), zgodnie z którym działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku. Do dobrych obyczajów zalicza się przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowy w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. W orzecznictwie przyjmuje się, że jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego.

Powodowie nie posiadali możliwości kontroli sposobu wykonywania przez bank przedmiotowej umowy w kwestionowanym w toku niniejszego postępowania zakresie, a w szczególności w zakresie wysokości salda kredytu i wysokości rat kredytowych. Małżonkowie zawierając umowę, nie mogli również określić potencjalnego ryzyka z tym związanego, oszacować całkowitych kosztów związanych z kredytem. Co istotne, bank nie ponosił żadnego ryzyka, gdyż w każdej sytuacji ewentualne ryzyko kursowe mógł zniwelować poprzez dowolne ustalenie kursu w tabeli bankowej. Podkreślić przy tym należy, że powodowie na dzień zawarcia umowy nie znali wysokości swoich świadczeń na rzecz banku. Strony nie określiły w jaki sposób zostaną wyliczone te świadczenia - w świetle umowy decydował o tym wyłącznie pozwany. Wysokość świadczeń kredytobiorców zależała zatem wyłącznie od woli banku.

Powyższe skutkuje naruszeniem zasady ekwiwalentności wzajemnych świadczeń powodów oraz banku. Pozwany w całości bowiem przeniósł na nich ryzyko kursowe, zabezpieczając w ten sposób wyłącznie swoje interesy, bez przyznania w zamian jakichkolwiek korzyści na rzecz powodów oraz możliwości kontrolowania przez nich działań podejmowanych przez bank w przedmiotowym zakresie.

Jednocześnie wskazać należy, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 27 grudnia 2010 r. (sygn. akt XVII AmC 1531/09), za klauzulę niedozwoloną zostało uznane stosowane przez bank postanowienie „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Powyższe stanowisko zostało w pełni potwierdzone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 21 października 2011 r. (sygn. akt VI ACa 420/11).

Ocena klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie jako abuzywnie i jednocześnie brak możliwości zastąpienia jej innymi klauzulami, skutkuje brakiem zgodnych oświadczeń woli stron w chwili zawarcia umowy w tym zakresie, a

zatem skutek prawny jest taki sam jak przy stwierdzeniu nieważności na podstawie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w związku z 353<sup>1</sup> k.c. i art. 58 § 1 k.c.

Z umowy nie wynikało, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa, w tym regulamin, nie przewidywała żadnych kryteriów, wedle których miałyby być ustalony kurs z tabeli. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyki w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione.

Warto zauważyć, że ani umowa stron, ani przepisy prawa, nie ograniczały pozwanego w możliwości prowadzenia różnych tabel kursów wymiany walut.

Nade wszystko wskazać należy, że ewentualna rynkowość kursów pozostaje bez związku z niniejszą sprawą. Rynkowość odnosi się bowiem do sposobu wykonywania umowy a nie ukształtowania praw i obowiązków kredytobiorców.

Pozwany bank mógł zatem dwukrotnie, w aspekcie kształtowania kursu, wpływać w sposób dowolny na wysokość świadczenia kredytobiorcy. Pierwszy raz po wypłacie kredytu przeliczając kwotę udzielonego kredytu na CHF po kursie ustalonym przez siebie.

Również świadomość stron nie ma znaczenia dla oceny ważności umowy w kontekście jej zgodności/niezgodności z prawem, gdyż niezależnie od jej istnienia nieważna umowa nie staje się ważna. Nie ma zatem znaczenia czy powodowie i pozwany rozumieli mechanizm indeksacji i zmiany wartości kapitału oraz rat na skutek zmiany kursu waluty.

Brak możliwości określenia ściśle wysokości części kapitałowej każdej raty przesądzał o niemożności precyzyjnego określenia części odsetkowej. Odsetki bowiem powinny być naliczane od aktualnego salda zadłużenia, co wymaga wiedzy na temat wysokości salda zadłużenia po spłacie każdej kolejnej raty. Nie można w sposób rzetelny policzyć wysokości odsetek nie wiedząc, w jakich częściach w każdej racie ma dojść do spłaty kapitału.

Zwrócić uwagę należy na fakt, iż sama umowa wskazuje na to, że w istocie ustalenie wysokości rat zostało pozostawione kredytodawcy, o czym świadczy zapis § 10 ust. 2 umowy, w myśl którego, po uruchomieniu kredytu bank wysłał kredytobiorcy harmonogram spłat kredytu w CHF. Bez uznaniowego ustalenia wysokości części kapitałowej pierwszej raty trudno bowiem w świetle umowy wskazać, w jaki sposób wyliczyć część kapitałową i odsetkową każdej raty.

Polski porządek prawny dopuszcza możliwość zawierania umów o kredyt w walucie polskiej indeksowany do waluty obcej. Stanowi o tym wprost art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe. O tym, że umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego) wypowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r. (sygn. akt I CSK 1049/14, Legalis 1450586). Jednak okoliczność, że polski system prawny dopuszcza zawieranie umów o kredyt denominowany lub indeksowany nie wyczerpuje, zdaniem Sądu, problematyki zgodności z prawem każdej umowy o kredyt indeksowany.

Klauzule waloryzacyjne opisujące mechanizm indeksacji stosowane w umowach kredytowych powinny być przedmiotem badania pod kątem ich zgodności z art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. oraz pod kątem tego, czy mogą być uznane za rażąco naruszające interesy konsumentów i sprzeczne z dobrymi obyczajami (na podstawie 385<sup>1</sup> § 1 k.c.).

Podsumowując, w niniejszej sprawie należało uznać, że umowa zawarta przez powodów z pozwanym bankiem 21 kwietnia 2009 r. była nieważna – zgodnie z art. 58 § 1 k.c., w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 prawa bankowego w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. z uwagi jej istotną wadę prawną. W umowie brak było określenia wysokości świadczenia poprzez

nieokreślenie kwot rat, w których miał być spłacany kredyt oraz nieokreślenie obiektywnego i jednolitego sposobu ich ustalenia. Wobec nieokreślenia kwoty kredytu, nie było możliwe określenie wysokości zobowiązania małżonków.

Skoro zatem umowa kredytu zwarta z pozwanym bankiem była nieważna, a powodowie mieli interes prawny w żądaniu ustalenia jej nieważności, Sąd w pkt I sentencji wyroku ustalił nieważność umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z 21 kwietnia 2009 r. zawartą między K. B. i A. B., a (...) Bankiem S.A. w W. (obecnie (...) S.A.).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Szczegółowe wyliczenie tych kosztów Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu, stosownie do treści art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c. o czym orzeczono w pkt II orzeczenia.

Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd orzekł jak w wyroku.

Sędzia Magdalena Antosiewicz